

SPŁOWO KWIJAWSKIE

ul. Wojskowa
D. K. VIII
TORUŃ

Prenumerata
za miesiąc 1 zł. 80 gr., na prowincji 1 zł. 2 odnośnikiem do domu 2 zł. 50 gr.

Ogłoszenia
za wiersz milimetrów na pierwszej stronie 10 groszy polskich, na drugiej i trzeciej — 8 gr., na czwartej — 5 gr. Ogłoszenia drobne po 3 grosze za wyraz. Tłustym drukiem — podwójnie. Najm. ogł. — 30 gr. Dla zagranicy ceny o 100 proc. wyższe. Układ ogłoszeń czterokolumnowy. Ceny ogłoszeń, podane w złotych polskich, obliczane będą podług kursu złotego i r a u k a ustalonego przez Ministra Skarbu.

Adres Redakcji i Administracji: Księgarnia Powszechna, ul. Brzeska № 4. — Redakcja i Administracja otwarta od g. 10 r. do 3 i od 5 do 6 wiecz.

Redakcja rękopisów nadesłanych nie zwraca; nadsyłane bez oznaczenia honorarjum uważa za bezpłatne; prosi, by pisane były po jednej stronie. Ogłoszenia przyjmow. są do g. 12. REDAKTOR PRZYJMUJE CODZIENNIE, OPRÓCZ NIEDZIEL I ŚWIĄT, OD GODZINY 3-EJ. DO 4-EJ PO POŁUDNIU. — TELEFON REDAKCJI 26. N. P. K. O. 61.783

DOM ROLNICZY

H. Mühsam, Sp. Akc.

w WŁOCŁAWKU

POLECA:

**Plugi, kultywatory, brony, dryle
i wszelkie narzędzia rolnicze
po znacznie niższych cenach.**

SPZEDAWCZYKI.

P. Postolski właściciel sklepu kolonialnego przy ul. 3-go Maja i p. Bohusz geometra sprzedali nabytą od p. Lewińskiego posesję żydowi Ehrenreichowi. Społeczeństwo polskie powinno zachować ich w trwałej pamięci.

Praktyczny Poradnik Leczenia Owiec

przez lek. wet. Z. Olszańskiego.

Do nabycia:

w Księg. Powszechnej, ul. Brzeska 4.

WAPNO

pierwszorzędnej jakości
(z wapienników około
Inowrocławia)

CEMENT, CEGŁĘ, DACHÓWKĘ

i inne materiały budowlane do natychmiastowej dostawy w ładunkach wagonowych po cenach konkurencyjnych

POLECA

„MATERIAŁ BUDOWLANY”

Tow. Akc. w Poznaniu
ODDZIAŁ W TORUNIU
ULICA KRÓLOWEJ JADWIGI 13-15 TELEFON 645.

Po ciężkich wstrząśnieniach, jakie wywołała wojna światowa dają się wyczuwać w społeczeństwie naszym katolickim pocieszające objawy na tle odrodzenia religijno-moralnego, które tak jest potrzebne dla bytu i potęgi Narodu naszego, a bez którego wszystkie inne wysiłki zawiadą.

Takim pocieszającym objawem były tegoroczne rekolekcje, na które licznie garnęli się wierni, nie wyłączając inteligencji, oczyszczając dusze swe w sakramencie pokuty.

Jeżeli tą drogą pójdzie dalej społeczeństwo nasze, odrodzenie szybko nastąpi i na wszystkich polach i dziedzinach naszego życia narodowego.

To też przepełniony radością z głębi swego pasterskiego serca śle wszystkim swym ukochanym owieczkom życzenia „Wesołego Alleluja”, by Chrystus Zmartwychwstały krzepił, cieszył serca nasze, szlachetnym, energicznym poczynaniem Rządu naszego błogosławił i wszechwładnie panował w odrodzonej Ojczyźnie naszej.

Włocławek, d. 17 kwietnia 1924 r.

STANISŁAW BISKUP.

Ten jest dzień, który uczynił Pan: radujmy się i weselmy się w nim.
Psalm 117:24

Na Zmartwychwstanie.

Rozkolebały się dziś dzwony tak górnio, tak rozgłośnie, radości pean grając cudnie na cztery świata strony. Rozkolebały się dziś dzwony na Zmartwychwstanie Pańskie... A w ich granii słowa pieśni płyną:

Wesoły nam dziś dzień nastał,
Którego z nas każdy żadał,
Tego dnia Chrystus zmartwychwstał
Alleluja, Alleluja!

Jak burzy głos potężny, jako gromu wołanie, jako błyskawica olśniewająca razi duszę nieopisanem blaskiem, wstrząsa nią do głębi ta pieśń sterodawna, ojców naszych przyjaciółka, co wiodła ich do sławnych wiktoryj na polach bitew, a w czasach pokoju do chlubnych przeobrażeń wewnętrznych, do odrodzenia duszy.

Pieśń ta krzepiła zmartwiałe, w nocy niewoli pogrążone dusze nasze, niosła nadziei słodki nektar i znicz niewygasły wiary, że Polska powstanie, że Polska żyć będzie potężna, niezwyciężona, wałem serc szlachetnych opasana.

I dlatego jako Chrystus Pan zmartwychwstał, tak Polska jego mocą zmartwychwstała.

A te rezurekcyjne dzwony wielkocenne już 6-ą rocznicę powstania Polski na świat cały górnio roznoszą.

Tak! Już 6-ą rocznicę!

Co! niemy się wstecz! Zróbmy rachunek sumienia!

Pięć lat wysiłków na śmierć i życie, pięć lat mozolów przy mechanizmie państwowym, w którym nie tylko porzucane znalezione kółka, gwinty

i sprężyny, ale spostrzeżono brak wielu części, na których uzyskanie nie było środków. Mało środków! Nie było przyjaciół, aby dopomogli — nie było zaufania. A, kiedy sięgniemy pamięcią w miesiące jesienne i zimowe ostatniego roku, jakie to chmury zawisnęły wówczas nad biedną, budującą się dopiero Polską, jak to wrogowie Polski powstałej zacierali ręce, widząc Jej beznadziejne położenie z powodu rozpaczliwego stanu skarbowości tak, że już pukała do drzwi skrzesejonej Polski niewola ekonomiczna...

Nie precz przeklećta!...

Wesoły nam dziś dzień nastał...

Król niebieski k'nam zawitał,

Jako śliczny kwiat zakwitał,

Po śmierci się nam pokazał.

Alleluja, Alleluja!

Wiosna idzie radosna, cudna, idzie w rozplakaniu rosy na wychylających główkach kwiatów rozmodlona, u stóp Boga-Człowieka kłęcząca. Wiosna idzie potężna, żywiołowa, a piorunnym ramieniem wszystko przygarnia, a tchnieniem nowem, niewidzianem budzi uśpione, że wszystko wstaje do słońca, że idzie do pracy, do nowych trudów, aż do upadku sił, do szczytu ofiary. A jak z Męki Chrystusowej, tak z tych trudów ciernistych powstaje zwycięska pieśń zmartwychwstania:

»Wesoły nam dziś dzień nastał!«

Albowiem z wiosny powiewem, ze Zmartwychwstaniem Pańskim, doznał Naród polski wstrząsu odrodzającego, powstał i rzekł: Naród Sobie! Ocknął się Sejm, do pracy stanął

Rząd a z nim całe społeczeństwo. Dalejże do naprawy skarbul

W parę miesięcy zdumienie ogarnia, co może Polak, gdy zechce.

Pokazało się, że jest w drzemiącym pod powłoką mroźną narodzie moc niespożyta, wielka, jest solidarność i ofiarność.

Na skarb polski płynie złoto, kosztowności, banknoty.

Skarb się zapelnia. Maszyna emisyjna staje. Ci, co wąpili w naszą samodzielność, patrzą dziś na nas z uznaniem i gotowością pomocy. Idzie pożyczka zagraniczna. Wysyłkiem ramion całego narodu staje Bank Polski.

A w tej to chwili nad ziemią polską, tą ziemią mocno skropioną krwią ojców naszych, nad jej stolicą Warszawą, gdzie prezydent, rząd, sejm i senat zasiada, nad miastami, nad strzechami wiosek, nad drogami różańcem wierz opasanymi, od Bałtyku fal grzebieniastych do gór Karpackich, od kopalń Śląskich do Dniepru srebrzystej rzeki, płyną tony melodji cudnej, niewypowiedzianej, Zmartwychwstania Pańskiego pieśń wraz z pieśnią poczynań wewnętrznych narodu polskiego. A granie tych dzwonów wciąż głosi, że już przeszła zima lodowata, że żałoba i post minęły, a idzie wiosna, idzie zmartwychwstanie, aby powitać wierzących, oddać hold cichym bohaterom pracy i poświęcenia, pokrzepić zmęczonych, dać otuchy i sił.

Hej! ramiona pręż, duszę w sobie skup i buduj Polskę, z tobą Chrystus Zmartwychwstały, co zwyciężył świat! Nie czas oglądać się!

Chrystus zmartwychwstan jest!

Nie czas przekleństwo nieść, nie-nawiść!

Chrystus zmartwychwstan jest!

Po męce sromotnej a gorzkiej, Chrystus, Bóg-Człowiek. staje pośród nas i, błogosławiąc pracy Narodu całego, wskazuje jasną przyszłość.

Zda się nam mówić:

— Ludu mój, ludu, wiernie mi służ, a cię wyzwolę z mocy Faraona, co ojczyźnie twej gotuje grób ciemny, straszny.

— Tylko w miłości, tylko w zgodzie, tylko w samowystarczalności z ufnością we Mnie.

— Nastanie dzień radości dla was niewypowiedzianej.

Ale droga do tego to wielka ofiarność, to wielka praca, to rozniecenie wielkich ognisk miłości, przy których blasku:

Brat pozna swego brata
I wejdzie nieśmiertelność, jako
[anioł w człowieka
I stanem ludem świata...

Wzroblysłych od słońca niebiosach,
w wiosennym powiewie ziemi, w rozgwarze ptasząt, w rozkwicie pąków

uroczego kwiecia, w hejnale rezurekcyjnych dzwonów na Zmartwychwstanie Pańskie zestrójmy dziś dziękczynne głosy, co się wyrwyją z głębi serc naszych, co tak do łez poruszają czyste dusze:

Wesoly nam dziś dzień nastal,
Którego z nas każdy żądał,
Tego dnia Chrystus zmartwych-

[wstał

Alleluja, Alleluja!

Michał Tuwan.

MYSLI.

Alleluja! niech opłynie
Hymn radosny ziemię całą
Wszystkie serca, jak świątynie,
Niechaj zabrzmią Bożą chwałą!
Bo wesoly dzień nam świta:
Pocieszenie wszelkiej duszy,
Z grobu — życia kwiat wykwita
I śmierć berło swoje kruszy.
Odkupienie, Zmartwychwstanie!
O niebieska błoga wieść!
O nasz Zbawco! o nasz Panie!
Alleluja! poklon, cześć!

Adam Pług.

Ojciec Lekeux wędruje obecnie po miastach belgijskich, wygłaszając wszędzie kazania i zbierając składki na wymierzony pomnik.

Lot nad biegunem.

W celu przekonania się — jak donosi paryski „Matin“ — czy aeroplan, zamówiony do projektowanej podróży nad biegunem północnym, ze Spitzbergu do Point-Barrow (w Alasce), będzie mógł przebyć jednym ciągiem przestrzeń 2.500 kilometrów, dzielącą te dwie miejscowości — znany podróżnik podbiegunowy, Amundsen, zamierza odbyć długi lot próbny.

Amundsen ma zamiar wzbic się w powietrze z Pizy, we Włoszech, i przeleciawszy nad Alpami, Szwajcarią, Niemcami, Holandją i Norwegją, dotrzeć bez lądowania do Spitzbergu, odległego, w linii prostej, od Pizy mniej więcej o 3.000 kilometrów.

Jednocześnie donoszą do londyńskiego „Daily Expressa“ z Moskwy, że słynny podróżnik szwedzki, Nansen, zamierza w towarzystwie lotnika rosyjskiego, Rossinskiego, wzbic się w powietrze z Moskwy na początku lipca r. b., aby dokonać także przelotu nad biegunem północnym.

Dyrekcja Banku Polskiego.

WARSZAWA 17.IV. Pat. Dzisiaj dnia 17 b. m. odbyło się pierwsze posiedzenie wybranych członków do Rady Nadzorczej Banku Polskiego. Zebraniu przewodniczył p. Grabski, prez. min. i min. finansów. Wybrani złożyli ślubowanie na ręce prezesa, poczem przystąpiono do wyboru dyrektora, w skład której weszli: Dr. Władysław Mieczkowski — naczelny dyrektor, p. Karol Rybiński — zastępca pp. Jan Koziol, dr. Gaizler, dr. Z. Karpiński, dyrektorzy. Pozatem Rada zajęła się szeregiem spraw złączonych z przejęciem PKKP. Szczegóły umowy przejęcia omawiane będą na następnym posiedzeniu.

Wesołego Alleluja!

Wszystkim czytelnikom, współpracownikom, korespondentom i przyjaciółom „Słowa Kujawskiego“ składamy w uroczystość Zmartwychwstania Pańskiego szczerą a rzetelną życzenia świąteczne — Wesołego Alleluja!

Ze świata.

Cud w Neapolu.

Z Neapolu donoszą: Dzienniki neapolitańskie donoszą o cudzie, jakiego świadkiem miała być mała gmina Frigmano, znane we Włoszech miejsce odpustowe. Sparaliżowanemu wieśniakowi, nazwiskiem Francesco Vitto, ukazała się Najświętsza Panna, każąc mu odrzucić szcudła i chodzić prosto na nogach, Vitto wykonał rozkaz i o dziwo... okazało się, że jest zupełnie uleczone. Tysiące wiernych ciągnie obecnie do Frigmano, aby złożyć hold cudownej Madonnie.

W 300 godzin dokoła świata.

Kierownik angielskiej wyprawy lotniczej dokoła świata, kap. Mac. Laren, po przybyciu do Rzymu na hydroplanie swym „Vulture“ z towarzyszami wyprawy: poruczn. Plenderleithem i mechanikiem Andrewsem, oświadczył dziennikarzom włoskim, że spodziewa się przebyć wytkniętą sobie

drogę w przeciągu 300 godzin t. i 12 dni i 12 godzin lotu.

Oczywiście nie wchodzi tu w rachubę przerwy w podróży, jak odpoczynki, naprawa maszyn, przymusowy postój w razie burzy i t. d., co razem wzięte zabierze trzy do czterech razy więcej czasu, niż lot istotny.

Olbrzymi krzyż na polu bitwy.

Według pism brukselskich, w Dixmuiden, pomiędzy zabudowaniami fabrycznymi, o które toczyły się walki tak uporczywe, a słynnym szansem śmierci, ma być wzniesiony olbrzymi krzyż, który panować będzie nad całem, rozległym polem bitwy.

Zadania wzniesienia tego pomnika podjął się znany z wojny waloński franciszkanin, ojciec Nartial Lekeux, który odegrał podczas wojny rolę bohaterką najpierw jako szeregowiec artylerji, w końcu zaś dowódca baterji haubic, a po wojnie napisał książkę p. t. „Mes cloîtres dans la tempête, zawierającą wspomnienia wojenne.

Pogadanki Ewangeliczne.

Niedziela Wielka.

Zmartwychwstanie Pańskie jest zdarzeniem zbyt wielkiem, aby wszyscy czterej ewangelisci go nie opisać. Na Wielką Sobotę, symbolizując pierwsze wieści o Zmartwychwstaniu, Kościół wyznaczył opis jego wedle Mateusza, na Niedzielę W. — wedle Marka, 16.1-7.

Boskie Zwłoki Zbawiciela, po zdjęciu z krzyża, za zezwoleniem Pilata, zostały pochowane w ogrodzie podkalwaryjskim, w nowym, wykutym w skale, grobie pojedynczym, który Józef z Arymatei, radca Sanhedrynu, mąż bogaty, a sprawiedliwy, przygotował był dla samego siebie. To nastąpiło w W. Piątek, przed zachodem słońca, więc przed nadejściem szabatu, jak tego wymagał Zakon. Niskie wejście zewnętrzne do izdebki grobowej zostało przywalone kraglawa, na podobieństwo kamienia młyńskiego, płytą kamienną.

Starszyna żydowska, ze swej strony, również za pozwoleniem Pilata, opieczętowała kamień grobowy i postawiła przy Grobie straż, złożoną z legionistów rzymskich. Ta »przezorność« miała zabezpieczyć święte Zwłoki przed grożącym rzekomo ze strony uczniów Chrystusowych wykradzeniem ich, by potem ogłosić zmartwychwstanie Jego, jak to »ten Oszust« zapowiadał. W praktycznym

jednak wyniku swoim sprawiła, że Zmartwychwstanie, lubo nie bezpośrednio, miało świadków w osobach owej straży.

W Wielką Noc z soboty na niedzielę, nad ranem, Chrystus wstał z martwych. Żeby wyostać się z Grobu, nie miał potrzeby odwalać glazu z przed wejścia. Ubłogosławione Ciało Jego, nieskazitelne i niecierpieliwe, nieśmiertelne i przenikliwe, ożywione z powrotem Duszą Jego ludzką i Bóstwem, przeniknęło cicho przez skałę. Jednocześnie ziemia zdrząła, Anioł Pański zstąpił z nieba, odwalil kamień grobowy i siadł na nim. »A werzenie jego było jako błyskawica, a odzienie jego jako śnieg« (Mat.).

Prerażeni temi zjawiskami natury i nadnatury, strażnicy, »stali się jakoby umarli« (Mat.). Oprzytomniawszy, uciekli: jedni do koszar, inni do Sanhedrynu, by oznajmić starszyźnie o tem, co widzieli. Z kolei prerażeni sanhedrycy przekupili legionistów »mnóstwem pieniędzy«, aby zataili rzeczywistość, a natomiast głosili wieść, zmyśloną z góry, o wykradzeniu Zwłok przez uczniów, podczas gdy oni »spali«. Ale za spanie żołnierza na warcie grozi ciężka odpowiedzialność. Tedy sanhedrycy upewnili straż, że tę sprawę załatwią z Pilatem i »uczynią ich bezpiecznymi«. Ta wieść fałszywa, uknuta zło-wierczo, »rozniosła się wśród żydów aż do dnia dzisiejszego« (Mat.), i ja-

koby pewnik historyczny, figuruje w talmudzie. Pewnik, oparty na świadectwie śpiących!

W międzyczasie, o świtanie, święte służebnice i miłośnice Chrystusa, z Marią Magdaleną na czele, zao-patrzone w wonności olejkowe i maści, spieszyły do Grobu nad groby, by namaścić boskie Ciało Zbawiciela. W drodze troskały się:

— Kto nam odwali kamień ode drzwi grobowych?

Albowiem on był bardzo wielki, one zaś — słabe niewiasty.

Stanąwszy u celu, ze zdumieniem ujrzały kamień, już odwalony. Wchodzą do Grobu — pusty! Jeno przesćieradła, w które, obyczajem żydowskim, Zwłoki były spowinięte, jak mumia, leżały porzucone. Osobno leżała chusta z głowy, jak to Piotr stwierdził, później (Jan).

Na widok pustego Grobu, Magdalena wybiegła zeń i pobięła z tą wieścią do Piotra i Jana. Pozostałe niewiasty święte stały w Grobie strwożone i bezradne. Nagle, obok nich, zjawili się dwaj świetni młodzieńcy w szatach promienistych. Ujrawszy jednego z nich, siedzącego u wejścia, ku któremu były zwrócone twarzami, przestraszyły się jeszcze bardziej i pochylily głowy ku ziemi (Łuk.) Ów tedy przemówił:

— Nie lękajcie się! Szukacie Jezusa Nazareńskiego? (Mar.) Nie szukajcie żyjącego wśród umarłych! Wspomnijcie, jako wam przepowia-

dał, i ukrzyżowanie, i zmartwychwstanie swoje. (Łuk.) Jakoż wstał z martwych i niemasz go tu: oto miejsce, gdzie Go położono! (Mar.)

I polecil im udać się z tą wieścią radosną do uczniów Jego, a naprzód do Piotra. I z zapowiedzią, iż On uprzęda ich do Galilei, gdzie będą Go oglądali, jako im był także przepowiadat.

Uczniowie przyjęli wieść z niedowierzaniem, jakoby plotki białogłowskie. Piotr, który z Janem pośpieszył do Grobu pierwszy na alarm Magdaleny, że Pana z Grobu zabrano, zdumiał się, lecz odszedł z niedowierzaniem. Jan tylko, uczeń-Dziewica, uwierzył w Zmartwychwstanie najpierwszy.

A Magdalena, powróciwszy, płakała przy Grobie. Gdy Chrystus objawił się Jej, wzięła Go zrazu za ogrodnika. Poznawszy Go, przywarła usta do boskich stóp Jego, jakżeby pragnęła na zawsze tak pozostać. Ujrzała Pana, więc była już w Niebie...

Ach! Księgozbiory całe napisano o Zmartwychwstaniu Pańskim i jeszcze napisane będą! Tu nadmienię o jednej tylko książce. Konwertyta angielski, Ranger Gull, napisał powieść na tle Zmartwychwstania, p. n. »A kiedy stały się ciemności.« Kaznodzieje czerpali i czerpią z tej książki materiał do kazań...

X. Charszewski.

Czuwajcie kobiety!

Ostatnie wybory, z których grupy narodowe wyszły zwycięsko tylko dzięki zwartemu poparciu kobiet polskich, eisnęły w szeregi elementów wywrotowych straszne przerażenie. I od tej chwili wszyscy oni o jednym tylko myśla, a mianowicie, jak pozyskać polską kobietę, jej zaufanie i głos. Oczywiście socjalistów — o nich tu głównie mowa — nie stać na pracę dla kobiet, oni, którzy tylko we frazesach i demagogji są wszystkich uciśnionych przyjaciółmi, nie pójda za przykładem organizacji katolickich, nie szcędzących nakładów materialnych i pracy w opiece dla pracownic, dla matek, dla dzieci. Zbyt uciążliwa to dla nich robota. Oni wolą — jak to u nich wogóle w zwyczaju — udać się do kobiet z czczem słowem, zagrać na uczuciach ciskać piciruny na t. zw. gnębicieli i tą drogą zdobywać zaufanie.

W Krakowie, Warszawie i innych większych i mniejszych miastach Polski odbyły się już socjalistyczne zjazdy i zgromadzenia kobiet. Ponoć dosyć dużo znalazło się na nich słuchaczek. I kto wie, czy socjaliści w Bydgoszczy albo w innym mieście nie zechcą szukać szczęścia także u kobiet wielkopolskich. Dla tego już teraz zawołać trzeba:

Kobiety Polki! Czuwajcie!

Czuwajcie przede wszystkim jako matki, aby Wam dusz nie zatruto. Pamiętajcie, że socjalizm jest nietylko wrogiem dzisiejszego ustroju państwowego, ale i wrogiem Kościoła, więcej, wrogiem Boga. Socjaliści wprawdzie nie zawsze do tego się przyznawają. A tam, gdzie widzą religijność ludu i tego ludu silne przywiązanie do Kościoła, starają się nawet uchodzić za wierzących albo co najmniej za takich, którzy szanują bliźnich przekonania i wierzenia. Wówczas jednak kłamią. Posłuchajmy tylko, jakie ich nauczyciele i przywódcy o Bogu i religji wygłaszali zdania:

Filozof Feuerbach, na którego nauce oparli swoją teorię socjalistyczną Marks i Engels, twórcy nowoczesnego socjalizmu, powiedział w swej pracy »Istota chrześcijaństwa« tak: »Tylko z potrzeby rodzi się religja. To, czego potrzebujesz, czego z najgłębszych przyczyn pragniesz, to jedynie i poza tem nic więcej, jest twoim Bogiem«.

To twierdzenie Feuerbacha powtarza innemi słowami Marks w pracy swej »Kapitał« która jest dla socjalistów tem, co dla nas katolików jest ewangelią św. »Państwo, prawo, filozofja i religja — mówi Marks — są tylko refleksami ekonomicznych potrzeb; religja powstała z wyobrażeń ludzi z czasów ich życia leśnego o własnej i otaczającej ich naturze, zmienia się ustawicznie, zależnie od materialnych warunków życia... Nie religja tworzy człowieka, ale człowiek religję...«

Drugi uczeń Feuerbacha i wraz z Marksem ojciec socjalizmu, tak określił swój stosunek do religji: »Wypowiedzieliśmy raz na zawsze walkę także i religji i religijnym wyobrażeniom i mało troszczymy się o to, czy mas ateistami, czy jeszcze inaczej nazwijają«.

Znany obecnemu pokoleniu dłu-goletni przywódca niemieckich socjalistów Bebel powiedział: »W zakresie religijnym jesteśmy ateuszami (nie wierzącymi w Boga) i wraz z Hejnem pozostawiamy niebo aniołom i wróblom«.

Gazeta socjalistyczna »Robotnik belgijski« przy pewnej sposobności na takie zdobywa się twierdzenie i hasła: »Idea Boga jest niemoralna, sprzeczna ze wszelkim postępem. Papizm (papiestwo — przyp. autora) trzeba w błocie zadusić. Wojna z Bogiem! W niej postęp!«

Widzimy już z tych kilku cytat, że socjalizm odrzuca wiarę w Boga, a religję uważa za twór wyobraźni i warunków ekonomicznych. Pojęcia więc z gruntu i zasadniczo sprzeczne z tem, w co nam Kościół wierzyć nakazuje.

Mógłby ktoś powiedzieć, że socjaliści polscy są innego pokroju, że za

NA SEZON WIOSENNO-LATOWY POLECAMY W WIELKIM WYBORZE PO CENACH BARDZO PRZYSTĘPNYCH:

materiały na garnitury i płaszcze, sukna, gabardyny na suknie i kostjumy, szewioty, etaminy kolorowe i w deseń, kretony, adamaszki, podszewki i t. d.

Dział Galanteryjny:

Bieliznę damską i męską, kapelusze, czapki, krawaty, szelki, rękawiczki trykotowe i skórkowe, torebki, pończochy damskie i dziecinne, koronki, haf-ty, wstążki oraz inne artykuły galanteryjne. -

BAZAR CHRZEŚCIJAŃSKI T. z o. p.

WŁOCŁAWEK, UL. PRZEDMIEJSKA 20, RÓG BRZESKIEJ

(naprzeciw klasztoru).

Nasze Alleluja.

*Alleluja — to miłość wielka i potężna,
Gdy od niej kryształ lodu, jako w słońcu taje,
Gdy od niej w duszy naszej tyle szczęścia wstaje,
Że rada nic nie żąda, a wszystko oddaje.
To pieśń, co z głębi duszy płynie niebosiężna.*

*Alleluja — to jedność, tam gdzie trzeba zgody,
To tchnienie tchnień — jednakie, choć z piersi miljona,
Co uczuciem braterstwa porywa w ramiona,
Bo z niebieskich przestworzy, ze słońc złotych ona,
Więc ku Niebu podnosi i dźwiga narody.*

*Alleluja zmartwychwstań — to lira natchniona,
Zbudź się polski narodzie, uderz w złote struny,
Byś powtórnie nie zeszedł do pogrzebnej struny
I nie okrył sam siebie w nicestwa całuny,
Jak ten, co żyć niezdolny, co z niemocy kona.*

*Alleluja — jak gwiazda, co w błękitach świeci,
Świeci jasno na duszy polskiej zmartwychwstanie.
Na złotoziarne polskich czarnoziemów łany,
Na ten kraj nasz jedyny — nasz kraj ukochany,
To brzask zorzy porannej — lepszych dni świtanie,
Tam, wprost z Nieba, jak złota strzała ku nam leci!*

IRENA GRAMSOWA.

Bitwa pod Raszynem.

Dzień 19 kwietnia jest świętym dla każdego polaka. Jest to jedno z ziarn krowej ofiary w różańcu poświęceń, złożonym przez naród polski, Wielkiemu Napoleonowi za skrawek własnej ziemi i nieziszczone obietnice.

Wojna Austrii z Napoleonem rozgrywała się po części i na ziemiach polskich. Na księstwo Warszawskie, drobnutki i sztuczny twór Napoleona, ruszyła 30 tysięczna armja austrijacka.

Książę Józef Poniatowski powstrzymał tę nawalę oddziałem równajcym się zaledwie trzeciej części armji nieprzyjacielskiej w bitwie pod Raszynem. Dzielnie walczył książę i choć licznie przewaga po stronie

nieprzyjaciół była wielką, wytrzymał dość długo napór krwią polską czerwieniac pole Raszynskie, a gdy przyszło się cotać, wielki wódz z honorem umiał się z tego wywiązać.

Nie był to dzień zwycięstwa, lecz krowej daniny, ofiary wielkiej i ciężkiej, jednej z tych, które przyjmuje i liczy Bóg. Była to gorąca, oparem krwi serdecznej przesiąkła prośba o zmartwychwstanie ojczyzny, wznosząca się do stóp Najwyższego. A gdy się spełniła wielka ofiara, gdy z dni takich męczeński wieniec złożył naród na ołtarzu Sprawiedliwego Boga, winy ojców zostały odkupione i nastal dzień Zmartwychwstania.

Stanisław Żymirski.

wynurzenia socjalistów w innych krajach polscy socjaliści nie odpowiadają. Kto tak twierdzi, albo bałamuci innych w zlej wierze, albo sam jest obalamucony. Przecież jest prawdą, że

socjalizm polski, jak każdy inny, opiera się na nauce Marksa, Engelsa, Bebla itd., prawdą jest, że pisma tych ojców socjalizmu znajdują się w każdej bibliotece socjalistycznej w Polsce,

że polska prasa socjalistyczna pisma te poleca. To znaczy, że nauki w nich zawarte, podziela.

Z tego może być jeden tylko wniosek: Żaden wierzący katolik do organizacji socjalistycznych, czy to politycznych, czy też zawodowych (gospodarczych) należeć nie może.

Pamiętajcie o tem szczególnie Wy Polki Katoliczki! Przypominajcie to mężom i dzieciom swoim! I czuwajcie!

E. B.

Święcone.

Zwyczaj urządzenia święconego należy do zwyczajów czysto słowiańskich; w żadnym innym kraju nie obchodzony, świadczący zarówno o bogactwie fantazji, jak i o gościnności staropolskiej.

Każdy cudzoziemiec podziwiał te stoly, uginające się pod ciężarem szyniek, pieczeni, jaj, bab, placków, mazurków i innych smakolyków.

Mówiliśmy już o symbolu jaj wielkanocnych; symbolicznym jest również baranek, obecnie robiony z masła lub z cukru, dawniej zaś istotnie pieczony w całości i specjalnie poświęcany przez kapłana. Kości z takiego wielkanocnego baranka wieśniacy zakopywali w czterech rogach granic wioski, co miało zabezpieczyć okolicę od gradu i wszelkich klęsk.

Chcąc dać naszym czytelnikom pojęcie o wspaniałości święconego u dawnych magnatów polskich, podajemy tu ciekawy opis święconego u księcia Sapiehy w Dereczynie z czasów Władysława IV. Kronikarz współczesny tak je opisuje:

»Staly cztery przeogromne dziki, to tyle, ile części roku; każdy dzik miał w sobie wieprzowinę, alias szynki, kielbasy, prosiątka, kuchmistrz najcudowniejszą pokazał sztukę w upieczeniu całkowitem tych odynców.

Stalo tandem dwanaście jeleni, także całkowicie pieczonych, ze złocistemi rogami; nadziane bylo rozmaita zwierzyną, alias zajacami, cietrzewiami, dropiami pardwami. Te jelenie wrazały dwanaście miesięcy.

Naokoło byly ciasta saźniste tyle ile tygodni w roku, to jest pięćdziesiąt dwa, cale cudne placki, mazury, żmudzkie pierogi, a wszystkie wysadzane bakalją.

Zatem 365 babek, t. j. tyle ile dni w roku. Każda była ozdobiona inskrypcjami (napisami) i floresami (ozdobami), że niejeden tylko czytał, a nie jadł.

Co zaś do bibendy (picia) byly cztery puhary, symbol czterech pór roku, napełnione winem jeszcze od

HURTOWNIA OPAŁOWA

M. Napiórkowski

WE WŁOCŁAWKU, UL. KALISKA 17 TEL. 209.



Przyjmuje zamówienia na

WĘGIEL i KOKS

z dostawą w miesiącu **maju**, szczególnie poleca węgiel niezrównanej dobroci z kopalni „**Hr. Renard**”.

Szybka dostawa, pierwszorządne gatunki, niskie ceny!

króla Stefana, tandem 12 konewek srebrnych z winem po królu Zygmuncie; te konewki symbol 12 miesięcy.

Dalej 52 baryłki także srebrne pięćdziesięciu tygodni, było w nich ku czci wino cypryjskie, hiszpańskie i włoskie.

Dalej 365 gąsiorków z winem węgierskim to jest tyle gąsiorków, ile dni w roku. A dla czeladzi dworskiej 8700 kwart miodu, robionego w Bresie, to jest tyle ile godzin w roku.

Autentyczny ten opis zdaje się nieprawdopodobnym i świadczy, ile osób ugościć należało, aby taka ilość zapasów pochłonięta została, i jak żelazne zdrowie i kolosalne apetyty musieli mieć nasi przodkowie.

Wiosna...

Dokuczliwą mieliśmy w tym roku zimę. Nie pamiętam takiej drugiej, a i marzec zawiódł nasze oczekiwania, jeszcze bowiem zimno i dżdżysto. To też wystrzegajcie się zaziębienia, przemoczenia nóg, bo przeziębienie sprowadza właśnie tak niebezpieczną chorobę, jaką jest zapalenie płuc, sprowadzające zwłaszcza u starszych ludzi śmierć, a to z powodu osłabienia serca. Najwięcej też starych ludzi umiera na początku wiosny, w marcu, w kwietniu, gdy pogoda i ciepło się jeszcze nie ustaliły i temperatura często się zmienia. Starzy więc ludzie powinni bardzo mieć się na baczności, nie lekceważyć najmniejszego nawet cierpienia, a przy nieznacznej nawet gorączce, kaszlu, kłaść się zaraz do łóżka, napić się gorącej herbaty, gorącego mleka, aby zapobiedz rozwinięciu się poważniejszej choroby. Matki, niech ubierają dzieci ciepło, dziecko bowiem jest na zimno bardzo wrażliwe, ale gdy zaświeci słoneczko, ogrzewające nasze ciało i naszą duszę, niech dzieci przebywają jak najczęściej na słońcu, które na prawidłowy rozwój dziecka wywiera wpływ

Co uchwaliła Rada Ministrów.

Redukcja urzędników. Mnożna na maj. Wywłaszczenie gruntów. Budowa basenu dla wyładunku amunicji w Gdańsku. Zmiana ustawy monetarnej.

Rada Ministrów na posiedzeniu w dn. 16 b. m. powzięła następujące uchwały: 1) Ustalenie zasad redukcji urzędników, 2) ustalenie mnożnej na 1 maja 1924 r. Na miesiąc maj mnożną ustalono w wysokości 0.36 złotych, względnie 648.000 mk., 3) projekt zarządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o wywłaszczeniu gruntów położonych we wsi Górka-Pabjanicka pod cmen-

tarz katolicki, 5) kredyty na budowę basenu na Westerplatte, 6) projekt ustawy o sędziach i prokuratorach sądów ogólnych, 7) projekt rozporządzenia Prezydenta Rzplitej w sprawie uzupełnienia zmiany niektórych postanowień zawartych w rozporządzeniu Prezydenta Rzplitej z 20 stycznia 1924 r. o systemie monetarnym.

Rezultat wyborów do Rady Nadzorczej Banku Polskiego.

WARSZAWA, 17.4. (Pat). Na zebraniu założycieli Banku Polskiego wybrano do Rady Nadzorczej p.: Kazimierza Bajońskiego, Zyg. Chrzastowski. Alfreda Foltera, Henryka Gromana, Bogusława Herse, Henryka Kadena, Stefana Przanowskiego, Romana Rybarskiego, Jana Kantego Steczkowskiego, Tadeusza Tomaszewskiego i Józefa Zychlińskiego. Jako

zastępców pp. Stanisława Surzyckiego, Pawła Gejzenhajmera i Edwarda Natansona. Do komisji rewizyjnej pp. Stanisława Lipińskiego, Stefana Benzefa, Leopolda Skulskiego, Romualda Mielczarskiego i Stel. Laurysiewicza. Na zastępców: pp. Leona Szczawińskiego, Seweryna Samulskiego i Tomasza Chociatkiewicza.

wprost cudowny i zapobiega wielu chorobom, stanowiącym istotną plagę wieku dziecięcego, jak: skrofuly, choroba angielska, a nawet i suchoty płucne. Słońce daje nam życie, zdrowie, dobry humor, broni od wielu chorób zakaźnych, goi nam rany dla tego niech dzieci, zwłaszcza w południe, najczęściej przebywają i bawią się na słońcu. Przekonano się w ostatnich czasach, że leżenie na słońcu leczy nawet tak ciężką chorobę, jaką są niezaprzecznie suchoty płucne. Słońce zabija wszelkie zarazki, które legną się w ciemności i brudzie. Przewietrzajcie też często wasze izby, aby powietrze w nich nie było stęchłe

i duszne, jak to jest po największe części w naszych izbach wiejskich gdzie życiodajne słońce rzadko bardzo zagląda. Zwłaszcza przed udaniem się na spoczynek, otwórzcie zawsze okna, by weszło świeże, ożywcze powietrze, które daje spokojny, pokrzepiający sen. Osuszajcie, o ile tylko można, błota, bagna, wysadzajcie drogi drzewami, aby w otoczeniu chaty było sucho, w wilgoci bowiem i bagnach legną się złośliwe komary, które przez ukąszenie zaszczepiają człowieka febrę, panującą zwłaszcza na wiosnę. Strzeżcie się przed ukąszeniami komarów, a gdy dostaniecie dreszczy, gorączki, rozpalenia całego ciała, za-

żyjcie dużą dawkę chininy, najlepiej jeden gram na raz, którą trzeba parę razy powtórzyć.

Życie wstrzemięźliwie, umiarkowanie, a przy zbliżających się świętach życzę Wam wesolego „Alleluja”.

Dr. Wł. Chodecki.

Z KRAJU.

Znieważenie religii katolickiej. Od posłanki, p. Ireny Puzyńskiej otrzymaliśmy kopję listu, nadesłanego do „Narodowej organizacji kobiet” z Zamościa pod datą 10 b. m. Fakty podane w tem liście są tak wyuzdane, ohydne, znieważające Kościół katolicki, że wymagają najsurowszego śledztwa i represji. Oto treść listu w brzmieniu dosłownem:

„D. 5-go kwietnia urządzili żydzi w magistracie zamojskim, (który posiada dużą salę, gdzie zwyczajnie odbywają się wszystkie zabawy) maskaradę, przy bardzo licznej współudziale. Na maskaradzie tej zjawił się żyd, przybrany w strój kardynalski, zrobiony z czerwonego sukna, z beretem tego samego koloru na głowie, z krzyżem, zawieszonym na autentycznym różańcu, na piersiach, z drugim krzyżem w rękę. Jeden z uczestników zabawy przebrany był za diabła, drugi za małpę. Kardynał przechał się po sali, podając na przemian to diabłu, to małpie krzyż do całowania, a oni na krzyż ten plułi.

Posterunkowy policji, obecny przy tej zabawie, podał rano o tem raport komendantowi, który kazał protokół spisać. Ubioru kardynała oddano do ekspertów, którzy doszli do przekonania, że krzyż pochodzi z ubioru kościelnego, a zatem był poświęcony, tak samo, jak stula, którą żyd ten miał na sobie.

Dwóch żydów, grających rolę małpy i diabła, jako miejscowych zaareztowano. Przebrany za „kardynała” przyjechał ze Lwowa i tam go z polecenia prokuratury aresztować mają. Policjant, zapytany, dlaczego na zabawę tę pozwolił, odpowiedział, że

Straszna katastrofa w kopalni.

Niebywały wypadek w dziejach górnictwa.
13 ofiar Polaków.

KATOWICE, 17. 4. (Pat.) Konsulat polski w Morawskiej Ostrawie komunikuje następujące szczegóły o ostatnim wybuchu gazu w kopalni węglowej w Karwinie. Powtórna eksplozja w dniu 13 b. m. była tak wielka, że przewyższyła wszelkie dotychczas notowane eksplozje w kopalniach węglowych. Siła wybuchu zniszczyła zupełnie urządzenia techniczne na wierzchu wraz z żelazną kilkudziesięciometrową wieżą, która runęła na ziemię, wyrwana wraz z fundamentem. Detonacja była słyszana w promieniu kilku kilometrów, a siła wybuchu porzuciła dachy w okolicznych budynkach, powybiła szyby w oknach, powylała drzwi i porzuciła ściany. Niebezpieczeństwo dalszych wybuchów zostało usunięte.

Dnia 15 b. m. rozpoczęto budowę nowej tamy, celem stłumienia pożaru i uniemożliwienia ogarnięcia dalszych

pokładów. Gdyby eksplozja mimo to nastąpiła, koniecznym będzie zatopienie szybu, co spowodowałoby unieruchomienie jego na przeciąg kilku lat. Szyb »Gabriela«, w którym nastąpiła eksplozja, zatrudniał około 1700 robotników załogi i to prawie wyłącznie narodowości polskiej. Pełne uruchomienie szybu »Gabriela« nie nastąpi wcześniej niż za 10 lat.

Skutki katastrofy odbijają się ujemnie na produkcji czecho-słowackiego węgla, gdyż szyb »Gabriela«, posiadający najgrubsze w Zagłębiu 4-metrowe pokłady, dostarczał 5 procent całej czechosłowackiej produkcji węgla. Podkreślić jeszcze należy, że wszystkich 13 robotników i sztygar, którzy stracili życie, byli Polakami, a 4 z nich było obywatelami polskimi. Zamieszkałymi po polskiej stronie Śląska Cieszyńskiego.

„w Polsce tak wszystko wolno, że nie wiedział, czy zabawa taka ulega karze“.

Szczegóły te mamy z najpewniejszych źródeł, a zatem są zupełnie autentyczne. Podaję je do wiadomości zarządu głównego, z prośbą, aby oddane zostały posłance naszej, p. Irenei Pauzynie, której przysłać się mogą w sejmie, i prosimy aby tam je wykorzystano. Nie szargać co święte jest!

Premier Grabski nie godzi się z wyborami do zarządu Banku Polskiego. Jak się dowiadujemy, w ostatniej chwili, przy wyborach do zarządu Banku Polskiego upadła lista złożona przez Komitet organizacyjny Banku Polskiego w porozumieniu z p. premierem Grabskim. Natomiast przeszła lista Centralnego związku wielkiego przemysłu, t. zw. »Lewiatana«. Opierając się na 27 art. ustawy o Banku Polskim p. premier Grabski wystosuje pismo do p. Prezydenta Rzpltej Wojciechowskiego, z prośbą, aby lista zarządu nie była zatwierdzona.

Inteligencja pracująca w sprawie Banku Polskiego. Na zebraniu inteligencji pracującej, odbytym dn. 14 b. m. przyjęto między innymi jednogłośnie następującą rezolucję: »Bank Emisyjny Polski nie powinien udzielać kredytów bankom prywatnym, gdyż takowe biorą pożyczki od Banku Emisyjnego na 12 proc. a udzielają je na 30 do 50 proc. Należy to uważać za bezczelną lichwę«.

Wcielenie do szeregów rocznika 1902. W związku z rozporządzeniem M. S. Wojsk. o wcieleniu rekrutów nadliczbowych rocznika poborowego 1902, zaliczonych w r. ub. do rezerwy, dowiadujemy się, że rekruci ci powołani zostaną drogą rozesłania imiennych kart powołania do właściwych P.K.U. i wcieleni zostaną między 10 i 15 maja r. b. Do kart powołania dołączony będzie kredytowy bilet III klasy, o ile odległość do P.K.U. wynosi przynajmniej 50 km.

Przybycie posła brazylijskiego. Poseł Stanów Brazylijskich p. A. Pochanha powrócił z urlopu do Warszawy i objął urzędowanie.

Heroizm Murzynków.

(„Echo z Afryki“.)

Tego popołudnia, o godzinie 4. ej (a mamy dziś święto) — pisze jeden z Misjonarzy afrykańskich — przychodzi do mnie dwóch chłopców i w milczeniu siadają na ziemi. Obaj przyszli o godz. 6. ej z rana z wioski, odległej od nas o 12 kilometrów, by wysłuchać Mszy świętej i przystąpić do Stołu Pańskiego.

— Czegóż to chcecie? — pytam.
— Nic nie chcemy; czekamy go-dziny błogosławieństwa.

— Czyście co jedli?

Odpowiedź przecząca.

Biedni ci chłopcy nic nie jedli od wczoraj; przebyli 12 kilometrów, przyjechali Komunię świętą, byli na Sumie, a teraz czekają na błogosławieństwo Najsw. Sakramentem, ażeby przejść znowu 12 kilometrów przed samą nocą i to naczcho! Jakież to budujące! Ale powiecie może:

„Dlaczego Misjonarz nie dostarczy im posiłku i noclegu? — Dlaczego?”

Bo... go nie stać na to, jest zbyt ubogi...“

A oto wiadomość z innej Misji: Dzieci, które przychodzą do mnie, są po większej części zbiegami z chaty rodziców, starych pogan, którzy ani słyszeć nie chcą o „Dobrej Nowinie“... Kilku z nich odmówiłem schronienia. Zmusiło mnie do tego ubóstwo, a u-pewniam was, że rana, jaką to zadalo memu sercu, dotąd nie zablizniona. Jakt! Bóg powołuje; biedne dziecko opuszcza chatę ojcowską w nocy, by go nie przytrzymał; przychodzi do Misji, oświadcza stanowczy zamiar uczenia się, a ja muszę mu odpowiedzieć: „Biedne moje dziecko, nie mogę cię przyjąć, nie mam miejsca, nie mam czym nakarmić, przyodziać Może później...“

Dziecko wraca do domu, rośnie wśród pogan, znajduje tam drogę do występku, staje się zatwardziałem.

A Misjonarzowi, zmuszonemu odepchnąć tę duszę, serce rozdziera się z bólu.

Szanowni Czytelnicy, dla biednych dzieci murzyńskich, co łaska!

Oliary dla biednych Murzynków uprasza się przesyłać pod adresem. Sodalicja św. Piotra Klawera dla Misji afrykańskich, Warszawa, ul. Wawerska 15, m. 7.

Do majątku Wieniec potrzebna zaraz

wykwalifikowana praczka

na lato,

tylko z pierwszorzędnymi świadectwami, zgłaszać się do Administracji Dóbr Wieniec, skrzynka pocztowa № 79.

FIRMA

Fr. Tešiorowski i S-ka

SKŁAD

wyrobów żelaznych, naczyń kuchennych, narzędzi rzemieślniczych i gospodar-czych.

Włocławek, Plac Dąbrowskiego 4.

KWIECIEŃ

19

SOBOTA

Dziś: Leon pp. w.

Jutro: Wielkanoc. Sul-piejusz m., Wiktor m.

Wschód słońca o r. 4.56

Zachód o g. 7.3

Wsch. księżycy o g. 5.59

Zachód o g. 5.13

Czytelnia katolicka (vis - a - vis katedry) otwarta we wtorki i piątki i niedziele od godz. 1—4-ej po południu.

Tow. Kraj. Oddz. Kujaw. Muzeum otwarte od godz. 12—13 i pół.

Kurs franka złotego waloryzacyjnego na dzień 19 kwietnia r. b. wynosi 1.800.000 mk.

Z giełdy d. 18. 4.

Dolar	9 250.000
Funt angielski	40.350.000
Frank szwajcarski	1.625 500
Frank francuski	416.500
Frank belgijski	492.900
Liry włoskie	413.350
Korony czeskie	276.050
Korony austriackie (100)	130.000
4% poz. premj. 1.000.000., 8% poz. złota 14.000.000, 6% poz. serja II A. 1.350.000, 6% pożycz. dol. 5.150.000, 4 1/2% listy zastawne Tow. Kredytowego Ziemińskiego (216 mk. = 100 rub. rosyj.)	5.000.000.

Najdostojniejszy Pasterz wskutek nadwątłego stanu zdrowia nie będzie w tym roku przyjmował delegacji z życzeniami świątecznymi.

Urzędowanie w czasie świąt. W okresie świątecznym urzędowanie trwać będzie w urzędach państwowych: w Wielki Piątek do godz. 12-ej w południe. Ferje świąteczne trwać będą do poniedziałku 21 b. m. włącznie.

Bal. W dniu 21 kwietnia r. b. o godz. 8-iej wiecz. odbędzie się „Bal“ w Tow. Wioślarskim. Dochód przeznaczony na cele kulturalno-oświatowe Inwalidów Wojennych.

O pomoc dla Uniwersytetu. Przykre warunki materialne, w jakich znajdują się wszystkie nasze wyższe uczelnie, zmuszają do szukania pomocy i oparcia o społeczeństwo, które dbając o rozwój nauki i myśli polskiej, winno im dopomóc.

Z tego założenia wychodząc Rektor Uniwersytetu Poznańskiego Lisowski zainicjował utworzenie „Towarzystwa Przyjaciół Uniwersytetu Poznańskiego“, celem którego jest wytworzenie łączności między społeczeństwem a Uniwersytetem, szerzenie zrozumienia dla zadań i potrzeb jego oraz udzielenie Uniwersytetowi pomocy finansowej, „potrzebnej dla spełnienia jego zadań naukowych i pedagogicznych. Ponieważ na Uniwersytecie Poznańskim znajduje się b. wielu studentów, pochodzących z Kujaw, przeto Rektorat zwraca się do społeczeństwa Kujawskiego z prośbą o zapisywanie się na członków powyższego Towarzystwa. Składki przedstawiają się w następnym sposobie: 1) członek wspierający — 2 złp. 2) członek zwyczajny — 10 złp., 3) członek dożywny od 200 złp. Spodziewać się należy, iż apel ten nie zostanie bez skutku, a zawsze ofiarne społeczeństwo Kujawskie przyjdzie z pomocą wszechni, trzymającej straż na zachodnich naszych kresach. Zapisywać się można na członków powyższego Towarzystwa w Administracji „Słowa Kujawskiego“ jak również z upoważnienia Rektoratu mogą prosić o przystąpienie do tegoż akademicy z Poznania: Józef Kaliszek i Leon Pawłowski. Kd.

Ceny a stabilizacja marki. Nie bacząc na stabilizację marki polskiej ceny utrzymały się na jednym poziomie, tylko na bawelnę i przedzę. Natomiast wzrosły ceny na zboże i mąkę oraz na skóry. Jedynie spadły ceny na mięso, cukier, węgiel i materiały konstrukcyjne.

Częściowa zniżka taryf kolejowych. Jak nas informują, p. minister przemysłu i handlu w porozumieniu

z ministrem kolei żelaznych podpisał dn. 15 b. m. rozporządzenie w sprawie zniżki taryf kolejowych na przejazd pociągami osobowymi grupami. Rozporządzenie to jest wynikiem podjętych w swoim czasie starań sfer gospodarczych, społecznych i naukowych. Chodzi o to, aby dać możność tańszego przejazdu kolejami grupom robotniczym, zwłaszcza w okresie rozpoczynających się robót rolnych, wycieczkom gospodarczym (np. z okazji otwarcia targów poznańskich), naukowych i t. p.

Podziękowanie. Dyrekcja Komunalnego Koedukacyjnego Seminarjum Nauczycielskiego składa serdeczne podziękowanie Radzie Nadzorczej i Zarządowi spółdzielczej Księgarni Szkolnej, a w szczególności szanownemu panu Inspektorowi Kaczorowskiemu, za ofiarowany towary, w sumie 100.000.000 mk. dla uczeni i uchenic Seminarjum Nauczycielskiego

Potajemny ubój. Gneznera Edmunda zam. przy ul. Wolność 29, i Szafranską Czesław zam. przy ul. Łęskiej Nr. 7, pociągnięto do odpowiedzialności za potajemny ubój krowy i cielaka. Mięso zostało skonfiskowane.

Pijaństwo. Nowickiego Jana, Sochackiego Władysława, Ogrodowskiego Michała, Sernacińskiego Edmunda pociągnięto do odpowiedzialności za opilstwo.

Zasłabnięcie. Dnia 12.IV. b. m. na ul. 3-go Maja nagle zaniemógł Chelminiak Antoni zam. we wsi Falborz. Chorego przewieziono do szpitala św. Antoniego.

Kradzież. W dniu 14.IV. obchod. nocny na ul. Zytnej znalazł kurę i worek z węglem porzucone przez złodzieja.

— Żylińskiego Adama zam. wsi Zazamcze gm. Łęg pociągnięto do odpowiedzialności za potajemny ubój świń. Znalezione mięso z jednego świńskiego po zbadaniu skonfiskowano i oddano na biednych.

— W dniu 12.IV obchód policyjny na st. Brzezie, zatrzymał 3 kobiety szmuglujące spirytusem. Spirytus w ilości 17 litrów skonfiskowano, przesłano razem ze sprawą do Urzędu Akcyz i Monopolów P.

— Przybyłowskiej Józefie zam. we wsi Zalewno w czasie targu na pl. Dąbrowskiego skradziono z kieszeni pieniądze w sumie 30 milionów.

Do odebrania. W komisariacie policji jest do odebrania byczek młody waleśający się po ulicach, łazienki i 6 worków drzewa rąbanego sosnowego. Po udowodnieniu rzeczy te można odebrać.

— W komisariacie policji jest do odebrania kura, oraz worek z węglem porzuconym przez sprawców. Po udowodnieniu można odebrać.

Bójka. Przy ul. Kaliskiej Krzymiński Józef Söldacki Czesław, Marciniak Władysław wszczęli pomiędzy sobą bójkę. Kres położyła policja.

TELEGRAMY.

Sprawa mordów krakowskich.

KRAKÓW (AW). Prokuratura krakowska przeprowadziła wszelkie uzupełnienia aktu oskarżenia w związku z wypadkami listopadowymi i przesłała go sądowi dla przedstawienia oskarżonych wkrótce po świętach. Rozprawa rozpocznie się prawdopodobnie w końcu maja potrwa 5 do 6 tygodni. Akt oskarżenia zawiera kilkadziesiąt stron pisma maszynowego. Oskarżonych jest 56 osób. Świadców powołano około 150. Na wypadek nowych doniesień prokuratura wygotuje dodatkowy akt oskarżenia.

Stanisław Oźminkowski

Biuro Elektrotechniczne i Zakład Galwaniczny WARSZTATY MECHANICZNE

Nowy Rynek Nr. 6

WŁOCŁAWEK

Telefon Nr. 114

FILJA W CIECHOCINKU

NAGRODZONY NA I-EJ KUJAWSKIEJ WYSTAWIE MEDALEM BRONZOWYM.

POLECA:

URZĄDZENIA OŚWIETLEŃ ELEKTRYCZNYCH WSZELKIEGO RODZAJU, SYGNALIZACJI NA PRĄD SŁABY.

NA SKŁADZIE:

Dynamomaszyny i motory elektryczne na prąd 110 i 220 volt. Centrale telefoniczne i telefony. Materjały do oświetleń elektrycznych,

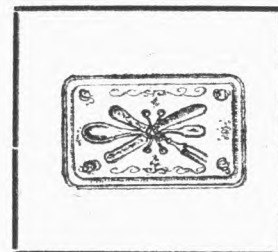


urządzeń telefonicznych i dzwonkowych, gumy i części rowerowe. Guma do wózków dzieciennych. Taśmy i kalka do maszyn do pisania.

DZIAŁ GALWANICZNY:

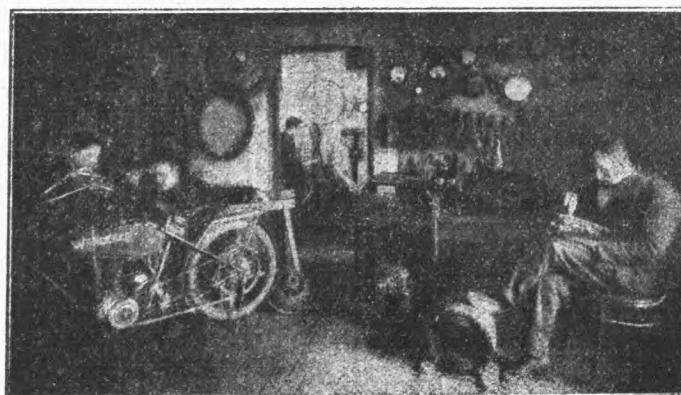


Powlekanie niklem przedmiotów metalowych jak również innymi metalami. Srebrzenie plateru i naczyń liturgicznych.

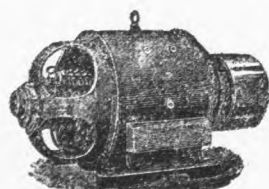


DZIAŁ WARSZTATOWY MECHANICZNY:

Nawijanie dynamo-maszyn, budowa kolektorów reperacja wszelkich aparatów elektrycznych. Reperacje oświetleń

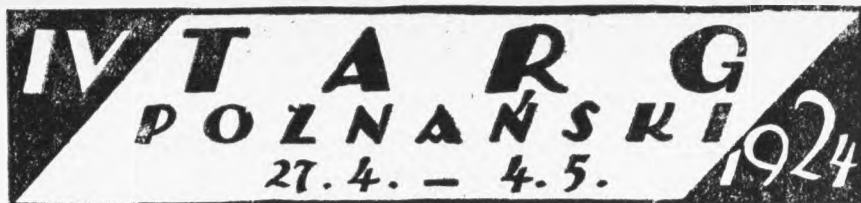


samochodowych, rowerów, i odświeżanie emalją piecową. Wulkanizacja gum samochodowych i rowerowych.



Ładowanie Akumulatorów.
SPECJALNA REPERACJA MASZYN DO PISANIA.





Worki nowe i używane

poleca:
**Zakład powroźniczy
 WINCENTEGO SKONIECZNEGO**
 we Włocławku ul. Tumska 13.

CHOLEKINAZA H. NIEMOJEWSKIEGO.

Ogólne zastosowanie: Ziola Cholekinazowe, jako oczyszczające wątrobę i krew, stosują się w różnych cierpieniach na tle złej przemiany materji, a więc: przy artretyzmie, kamnicy żółciowej, żółtacze, piasku nerkowym, sklerozie, wątrobowej duszności, przewlekłych nieżytach, chronicznej obstrukcji, nadkwaśności żołądka, bezsenności, rozstroju nerwowym i, wogóle w wypadkach, gdzie prawidłowość w przemianie materji została naruszona.

Przedstawicielstwo na Kujawy powierzyłem długoletniej mojej współpracownicy p. **Gabryeli Wejss, Włocławek, Ziółta 2 m. 3**, gdzie zasięgnąć można wszelkich bliższych szczegółów i otrzymać Cholekinazę.
 H. Niemojewski.

Różowy optymizm Mac Donalda.

LONDYN, 18. 4. Pat. Mac Donald oświadczył w wywiadzie, że widoki uregulowania zagadnień obchodzących całą Europę, są obecnie większe niż kiedykolwiek. Premier dodał, że czułby się szczęśliwym, gdyby zdołał przekonać swych zagranicznych kolegów, że byłoby szaleństwem uważać za możliwe narzucanie warunków Niemcom, którzy dobrowolnie muszą współdziałać w rozwiązaniu problemów europejskich.

Polsko - francuskie stosunki handlowe.

PARYŻ 18.IV. (PAT). Onegdaj pod przewodnictwem Andrzeja Poniatowskiego odbyło się ogólne zebranie izby handlowej francusko - polskiej. Na zebraniu tem obecny był poseł dr. Chłapowski, Attache handlowy poselstwa francuskiego w Warszawie hr. Contout Biron przedstawił sytuację ekonomiczną i finansową Polski, dając obraz sanacji finansowej Polski, będącej wstępem do prawdziwego odrodzenia rolnictwa, przemysłu i handlu. Poseł Chłapowski wskazał na konieczność rozwoju do jaknajdalej idących granic stosunków ekonomicznych francusko-polskich, a to w celu uzupełnienia i skonsolidowania sojuszu politycznego. Zabrał również głos radca handlowy poselstwa polskiego w Paryżu Doleżał, który dał pewne uzupełniające wyjaśnienia.

KILKUWERSZÓWKI.

× Rząd angielski wniósł do parlamentu projekt budowy 100 tysięcy domów rocznie.

× Francuski i włoski przedstawiciele dyplomatyczni w Angorze wręczyli rządowi tureckiemu protest przeciwko zamknięciu szkół chrześcijańskich w Konstantynopolu. Oba rządy uważają zamknięcie szkół za naruszenie traktatu lozańskiego.

× Liczba bezrobotnych w Anglii zmniejszyła się w ubiegłym tygodniu o 14.000 osób, wynosi jednak jeszcze przeszło milion.

× Planowana wizyta rumuńskiej pary królewskiej w Madrycie zaniechana na skutek usilnego żądania Mussoliniego, który zawiadomił dyrektora hiszpańskiego, iż w razie przyjęcia rumuńskiej pary królewskiej w Hiszpanji, Włochy musiałyby zrezygnować z wizyty włoskiej pary królewskiej 15 czerwca.

Ogłoszenie.

Sąd Okręgowy we Włocławku wyrokiem z 15 kwietnia 1924 C 107/24 postanowił:

Ogłosić upadłość Bera Lejby Majerczaka, właściciela sklepu manufakturowego lokciowego we Włocławku przy ul. 3-go Maja Nr. 1, licząc jako początek upadłości aż do

BILANS Spółdzielczej Księgarni Szkolnej w Włocławku, ul. Żabia Nr. 9 w dniu 31.12.1923 r.

Kasa	185.584.424	Fundusze:	
Ruchomości	34.307.000	a) udziałowy	4.402.074.780
Towary	9.602.925.000	b) zapasowy	637.870
Dłużnicy	185.617.354	c) społeczny	805.227.744
Sumy przechodnie	8.040.000	d) Domu Zdrowia	3.272.934
		e) Kasy Oszczędności	43.971.562
		Wierzyciele	509.958.308
		Sumy przechodnie	1.957.850.000
		Zysk netto	2.293.480.650
			10.016.473.848
			10.016.473.848
Rachunek strat i zysków			
Koszty handlowe	2.705.090.307	Zysk brutto	5.002.382.853
Amortyzacja ruchomości	3.811.896		
Zysk netto	2.293.480.650		
	5.002.382.853		5.002.382.853

Włocławek, dnia 28 lutego 1924 r.
 Przewodniczący Rady Nadzorczej: **Kwiatkowski Jan**
 Zarząd: **Dubalska Zuzanna**
Kaczorowski Bolesław
Koszyk Władysław.

czasu wyjaśnienia okoliczności sprawy datę 10 kwietnia 1924 r.; upadłego Bera Lejby Majerczaka osadzić w więzieniu dla dłużników a majątek jego w wymienionym wyżej sklepie i w mieszkaniu we Włocławku przy ul. 3-go Maja Nr. 1 i gdziekolwiek się okaże opieczetować i oddać pod zarząd masy; zamianować komisarzem upadłości Bera Lejby Majerczaka sędziego W. Łaszkiwicza a kuratorem teje upadłości adwokata A. Wawrzynieckiego; wyrok opatrzyć rygorem natychmiastowego wykonania.

Za zgodność kurator upadłości
Adwokat Wawrzyniecki.

MAGISTRAT m. Brześć Kujawski

podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że w dniu 30 kwietnia 1924 roku t. j. w środę o godzinie 10 rano, w lesie należącym do miasta Brześcia odbędzie się publiczna licytacja na sprzedaż 110 sztuk posuszu i powalów drzewa sosnowego.

Warunki licytacji mogą być rozpatrywane w Magistracie codziennie z wyjątkiem świąt od 8 rano do 12 w południe i od 3 do 6 po południu a w dniu licytacji w lesie miejskim.

Burmistrz:

(—) **A. Zajda.**

Brześć K. dn. 17/4 1924 r.

Ogłoszenie.

Magistrat m. Włocławka podaje do wiadomości, że przegląd popisowych 1903 rocznika m. Włocławka oraz ochotników urodzonych w latach 1904, 1905, 1906 odbędzie się w sali „Makabi” ul. Królewiecka Nr. 35 w dniach 23, 24, 25 i 26 bieżącego miesiąca od godziny 8-ej rano w następującym porządku:

Nazwiska poborowych rozpoczynające się na litery

Od A do H w dniu 23 kwietnia 1924 roku.
 Od H do M " 24 " "
 Od M do S " 25 " "
 Od S do Z " 26 " "

Ponadto w dniach 11, 12 i 13 maja odbędzie się dodatkowy przegląd dla tych, którzy w powyżej wyznaczonych terminach nie stawili się.

Prezydent:

(—) **w. Gutowski.**

Włocławek, dn. 17/IV. 1924 r.

OGŁOSZENIA DROBNE.

Chłopiec inteligentny lat 16 przyjmie miejsce gońca w Policji lub Starostwie. Łaskawe zgłoszenia pod Stanisław Suwalski ulica Drzewna 8. Aleksandrów Kujawski.

Dom w śródmieściu z ubikacjami z ogrodem, w tym 4 pokoje z kuchnią zaraz wolne dla nabywcy. Cena 4.000 dolarów. Wiadomość w Administracji.

Idąc z pensji ulicami Brzeską, Nowy Rynek i Kaliską, zgubiłam dziennik uczennicy I klasy, Danusi Zimowskiej, uczciwego znalazcę proszę za nagrodą o odniesienie. Kaliska Nr. 27.

Garnitur mebli pluszowych, maszyna „Singer”, umywalka marmurowa z marmurową płytą — do sprzedania Kilińskiego 12 mieszk. 4.

Mieszkanie 2 pokoje z kuchnią w nowo-budującym się domu do wynajęcia. Warunki do omówienia. Wiadomość biuro ogłoszeń L. Makowskiego.

Sprzedaję towary wełnianych i zakład krajecki T. TOMCZAK, Włocławek, Cyganika 16 poleca towary na sezon wiosenny i letni w najlepszych gatunkach krajowych i zagranicznych. Wykonanie robót solidne. Ceny przystępne.

Skradzono dokumenty wojskowe Stanisława Erwińskiego wydane przez P. K. U. Włocławek. Łaskawy znalazca zechce zwrócić do Policji.

Sadzonki sosny, łubin niebieski sprzeda majątek Łochocin 11 kilometrów na Lipno. Włocławek skrzynka p. 25.

Wychowawczyni internatu, mając wakacje wolne, przyjmie kondycję do starszych panienek. Może towarzyszyć na letnisko lub zagranicę. (Francuski, niemiecki.) Opieka macierzyńska. Oferty: księgarnia p. Z. Arentowicza.

Skład Towarów Żelaznych, Technicznych i Budowlanych L. MAŃKOWSKI I J. NOWAKOWSKI

Telefon Nr. 194 WŁOCŁAWEK Brzeska Nr. 17

POLECA: Cegłę maszynową i ręczną, Dachówkę karpiówkę, Felcówkę marsylską i gąsiory. Wapno, Cement, Gips, Belki żelazne, Matnie trzciniowe, Żelazo, Blachę, Drut, Gwoździe, Łańcuchy, Naczynia kuchenne, Przybory piecowe oraz wszelkie okucia budowlane.

Ogłaszajcie się w „Słowie Kujawskim”

Księgarnia Powszechna i Drukarnia Diecezjalna

WŁOCŁAWEK. BRZESKA Nr. 4.

Poleca na sezon wiosenny następujące wydawnictwa:

PROF. ST. BIEDRZYCKI. Uprawa odlogów.	Cena zas. 1.—	W. MAJLERT. Wykresy do normowania paszy u krów	1.60
DR. B. BIEHLER. Hodowla lasu — z 277 rys. Z dodatkiem wykazującym normy wydajności pracy przy robotach wchodzących w zakres hodowli lasu.	10.—	Z. MAKOWSKI. Handlowy dobór odmian drzew owocowych.	—30
PROF. J. BRZEZIŃSKI. Hodowla drzew i krzewów owocowych. Dzieło nagrodzone pierwszą nagrodą na konkursie Akademii Umiejętności w Krakowie	5.50	DR. K. MICZYŃSKI. Rolnik wzorowy. Co, kiedy i jak w gospodarstwie czynić należy.	6.—
— cz. I i II	3.—	— — — — — Szczegółowa uprawa roślin.	10.—
— cz. III Drzewa formowane.	5.25	H. MIKLASZEWSKI. Powstanie i kształtowanie się gleby, z 10 ryc.	4.—
— Hodowla warzyw.	3.—	E. NEHRIG. Cebula oraz rośliny pokrewne, z 23 ryc.	2.—
*ST. BRZÓZOWSKI INSPEKT. Hodowla kwiatów pod szkłem	Złp. 3.—	Z. OLSZAŃSKI. Jak leczyć konia kulawego.	—25
*ST. BRZÓZKO. Gospodarka w ulach nadstawkowych.	2.50	— — — — — Pomoc w chorobach zwierząt, z rys.	1.50
— — — — — Praktyczne pszczelnictwo.	2.50	* — — — — — Praktyczny poradnik leczenia owiec	złp. 1.25
INŻ. Z. CHMIELEWSKI. Zarys techniki mleczarskiej z 127 rys.	5.—	— — — — — Rady prakt. dla kupujących konie.	zas. —25
PROF. T. CHRZĄSZCZ. Wina owocowe z 34 rys.	3.—	— — — — — Zapobieganie chorobom inwentarza.	1.20
M. CZERWIŃSKA. Kurniki w gospodarstwach włościańskich.	—25	S. OTMIANOWSKI. Meljoracja łąk, z 70 rys.	1.50
PROF. L. DOBRZAŃSKI. Rozpoznawanie chorób zwierząt domowych z 27 rys.	1.40	Poradnik weterynaryjny. Zalecony przez ministerstwo rolnictwa i dóbr państwowych.	6.—
Drzewo i las. Infor. przem. i handlu drzewnego w Polsce i w Gdańsku.	6.—	R. PRACHOWEŃSKI. Hodowla wychów i użytkowanie koni.	6.40
DR. L. GARBOWSKI. Choroby roślin. Powstanie, objawy i zwalczanie z 37 rys.	1.60	— — — — — Pochodzenie, pokrój i rasy koni.	5.30
A. GLAZER. Hodowla trzody chlewnej, cz. I. Rasy krów. Uwagi o popasie.	1.—	DR. J. ROSTAFIŃSKI. Owce, pochodzenie i rasy, z 23 rysunkami.	2.20
— — — — — cz. II. Żywnienie opas.	1.—	A. ŚNIEGOCKI. Chów bydła rogatego.	3.—
PROF. J. GORDZIAŁKOWSKI. Istota chorób zakaźnych zwierząt domowych i ich zwalczanie.	2.—	*PROF. ST. SOKOŁOWSKI. Hodowla lasu.	Złp. 6.—
E. JANKOWSKI. Ogrody na piasku z 10 planami ogrodów.	4.—	W. SPAUSTA. Na tropach. Obrazki przyrod. łow.	zas. 5.—
— — — — — Ogród wiejski. Warzywnictwo.	6.—	L. STARKIEWICZ. Owca bucharska. „Karakul”.	—80
Sadownictwo i przetwórstwo owocowe z 45 ryc.	—50	DR. L. STEUERT. Zwierzę domowe w stanie zdrowia i choroby.	—18
— — — — — Trawniki ich zakładanie i pielęgnowanie.	—70	INŻ. K. L. STIEBER. Urządzenie gospodarstwa lesnego.	4.—
— — — — — Uprawa ziemniaków z ryc.	4.—	K. SZALKIEWICZ. Podręcznik do racjonalnego pszczelnictwa.	2.—
— — — — — Wskazówki ogrodnicze dla ogrodników i drobnych rolników.	10.—	M. TRYBULSKI. Króliki (rasy i hodowle z 57 ryc.)	3.20
PROF. ST. KRÓLIKOWSKI. Hygiena weterynaryjna.	120.	INŻ. ST. TURCZYNOWICZ. Nawodnienie łąk, pól i ogrodów z 31 ryc.	2.—
H. LANGE. Gospodarstwo rybne na małych stawach.		— — — — — Torf. Eksploatacja i zastosowanie.	2.50
		J. TURNAU. Uprawa buraków cukrowych i pastewnych.	1.80
		— — — — — roli i roślin podr. do nauki rolnictwa, 5 t.	15.—
		L. WEBER. Hodowla pszczół wg. nowoczesnych zasad pszczelnictwa.	5.—
		L. ZALEWSKI. Weterynarz wiejski.	1.—

Wyżej wymienione ceny rozumieją się jako jednostki zasadnicze, które pomnożone przez mnożnik Związku Księgarzy Polskich daje właściwą cenę w markach. Mnożnik obecny: 1,500,000. Oznaczone * mnoży się przez kurs dzienny franka złotego waloryzacyjnego.

Do cen powyższych dolicza się 20% dodatku drożyznianego.

SWÓJ DO SWEGO!

Firmy Polsko-Chrześcijańskie zrzeszone w Kuj. Oddz. Stow. Kupców Polskich we Włocławku.

Składy żelaza i sprzedaż różnych wyrobów żelaznych.

Klabecki Jan, Brzeska № 8.
Nowakowski J. i Mańkowski L. S-ka, Brzeska № 17.
Br. Rudziński, Piekarska № 15.
Tejsiorowski Franciszek, plac Dąbrowskiego № 4.

Sprzedaż żelaza (w okolicy).

Kowalkowski Józef, Radziejów,
Koralewski Stanisław, Chodecz.

Kujawski magazyn gotowych ubiorów męskich.

Stańczak Antoni i S-ka 3-go Maja № 15.

Sprzedaż wirówek do mleka i maszyn do szycia

Poszwiński Zygmunt, Nowy Rynek Nr. 2.

Sprzedaż wyrobów szklanych, porcelany, lamp, przyborów kuchennych itp.

Kowalewski Przemysław, Trzeciego Maja Nr. 31.

Sprzedaż gotowego obuwia.

Brzechwa Władysław, 3-go Maja № 40.
Mańkowski Piotr, 3-go Maja № 28.
Pietrzykowski Franciszek, Cyganka № 13.

Sprzedaż obuwia (w okolicy)

Rataj Jan, Radziejów.

Księgarnie.

Arentowicz Zdzisław, Nowy Rynek 5.
Kościńska Helena, 3-go Maja № 36.
Księgarnia Powszechna, Brzeska № 4.
Księgarnia Szkolna, filja Książnicy, Żabia 9.

Drukarnie i introligatornie.

Drukarnia Diecezjalna, Brzeska № 4.

Cukiernie.

Czech Boguchwał, Kościuszki № 4.

Hotele i restauracje.

„Cafe Imperjal”, ul. 3-go Maja № 34.
Miegió Jan, „Hotel Polski”, Nowy Rynek № 5,
Siwek Józef, „Hotel Victorja”, Przechodnia № 1.

Sprzedaż skór i wyrobów szewskich.

Wieczorkowski Franciszek, Nowy Rynek № 9.

Galanteria, Perfumerja i Zakłady Fryzjerskie.

Kott Józef, 3-go Maja № 18.
Opoczyński Leon, 3-go Maja № 19.

Biuro dzienników i ogłoszeń.

Makowski Ludwik, Kościuszki № 1.

Sprzedaż wyrobów powroźniczych.

Olszewski Leonard, Zamcza Nr. 4,
Skonieczny Wincenty, Tumska Nr. 18.

Biura elektrotechniczne.

Ożminkowski Stanisław, Nowy Rynek Nr. 6,
Walczak Stanisław, Trzeciego Maja Nr. 25.

Hurtowa i detaliczna sprzedaż drożdży.

Piątkowski Antoni, Długa № 38.

Sprzedaż nasion, warzyw, owoców i przetworów owocowych

Polski Syndykat Ogrodniczy, Warszawska Nr. 15.

Sprzedaż nasion i narzędzi rolniczych.

Mühsam Otto, Kościuszki Nr. 2.

Składy apteczne.

Kasperkiewicz Karol, Trzeciego Maja Nr. 37,
Xięzopolski Mateusz, Trzeciego Maja Nr. 33.

Sprzedaż zabawek dzieciennych i oprawa obrazów

Nowakowski Jan, Żabia Nr. 13.

Zakłady krawieckie.

Szałkowski Antoni, Trzeciego Maja Nr. 25.

Banki

Bank Kredytowy, Nowy Rynek Nr. 4.
Bank Kujawski, Żabia 2.